



## Co Słyszeć ?



### PERSPEKTYWA UŁATWIENÍ RUCHU GRANICZNEGO W GÓRACH Barbara Morawska-Nowak

"W nawiązaniu do pisma Zarządu Głównego Towarzystwa w sprawie zawarcia między Polską a Czecho-Słowacją konwencji turystycznej na wzór konwencji z 1925 r. Departament Konsularny i Wychođztwa MSZ uprzejmie informuje, że zwrócił się o opinię w tej sprawie do zainteresowanych resortów i instytucji. Na podstawie przeprowadzonych uzgodnień Departament wyraża pogląd, iż inicjatywa z punktu widzenia dalszych ułatwień w ruchu turystycznym, a zwłaszcza rozwoju turystyki górskiej w rejonach przygranicznych jest uzasadniona".

Po przeprowadzonej z nami korespondencji i uzgodnieniach zostaliśmy zaproszeni przez Departament Turystyki Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki na robocze spotkanie ekspertów, które odbyło się w Warszawie w dniu 24 marca br. Spotkanie prowadził pan Robert Kępiński, Dyrektor Departamentu Turystyki UKFiT. Zarząd Główny PTT reprezentowali Barbara Morawska-Nowak i Jerzy Podosek. W rozmowach wzięli udział reprezentanci Komendy Głównej Straży Granicznej, Głównego Urzędu Ceł, kilku Departamentów MSZ, a także Komisji Turystyki Górskiej PTTK.

W przedstawionym przez nas stanowisku wyraziliśmy pogląd, że zasady konwencji turystycznej z 1925 roku uważamy nadal za słuszne; należałoby jedynie objąć konwencją nowe tereny - np. Sudety - w związku ze zmianą granic po 1945 roku.

W dyskusji stwierdzono, że obecnie gdy każdy obywatel może mieć w domu paszport, a ruch graniczny z Czecho-Słowacją jest bezwizowy, wytyczanie pasów konwencji straciło sens. W obecnej sytuacji politycznej nie może być jednak mowy o pełnym otwarciu granic, bez kontroli.

Wszyscy przychyliłi się do działania na rzecz zwiększania liczby przejść granicznych o dodatkowe przejścia piesze. Warunkiem zorganizowania takich przejść jest bliskość placówek straży granicznej, gdzie przekraczający granicę mogliby być kontrolowani.

Zostaliśmy zobowiązani we współpracy z przedstawicielem KTG PTTK do zgłoszenia konkretnych propozycji nowych przejść dla ruchu pieszego do

---

---

Informator  
Polskiego  
Towarzystwa  
Tatrzańkiego

---

---

---

---

Numer 3(15)  
MARZEC 1992

---

---

Adres Redakcji:

Barbara Morawska-Nowak  
ul. Konarskiego 21/5  
30-049 KRAKÓW

końca kwietnia. Widzimy również możliwość zabiegania o swobodne poruszanie się po szlakach granicznych i wychodzenie na przygraniczne szczyty po obu stronach granicy, bez schodzenia w doliny (np. z Wołowca na Rochaczce, z Błyszczka na Bystrą).

Zwracamy się do wszystkich naszych członków o jak najszybsze zgłaszanie propozycji dogodnych przejść granicznych w górach na adres Redakcji "Co słychać?".

#### CO NAM DOSKWIERA?

Stanisław Krok (Radom)

Zarząd Radomsko-Dęblińskiego O/PTT popiera stanowisko Zarządu O/PTT Skarżysko Kam. przedstawione w piśmie z dnia 20.02.1992 r., a dotyczące przyczyn zanikania działalności w kilku Oddziałach PTT i zmniejszania się liczby członków PTT. Równocześnie widzimy inne, ważne przyczyny zaistniałej sytuacji, a mianowicie:

1. Brak dokumentu, w którym byłyby jasno sprecyzowane cele działania PTT, jego ideologia i polityka ZG PTT wobec TPN i innych organizacji turystycznych.
2. ZG PTT nie przedstawił Oddziałom regulaminu działania Towarzystwa na poszczególnych szczeblach organizacji, nie stawia przed Oddziałami żadnych zadań oprócz wpłacania części składek członkowskich, lecz nie prowadzi takiej ich dokumentacji, którą byłaby wiarogodna.
3. Wadliwa jest struktura całego Towarzystwa utrwalona przez Statut, lub niezgodna ze Statutem.
4. Całkowity brak koncepcji w sprawie działalności gospodarczej, która byłaby źródłem finansowania działalności programowej i organizacyjnej. Oddziały PTT nie posiadają osobowości prawnej, by mogły rozwiązywać te problemy we własnym zakresie.
5. Nie ma programu szkolenia młodzieży w zakresie taternictwa, narciarstwa, działalności krajoznawczej.

Ad.3. Statut PTT przewiduje, że Oddział jest jednostką ORGANIZACYJNĄ, a Koło PTT jest jednostką TERENOWĄ, tymczasem w większości Oddziałów PTT nie ma podziału na Koła PTT! Oznacza to, że Oddziały te są po prostu Kołami PTT. Taki stan zmniejsza operatywność działania Zarządu Oddziału PTT, bo nie da się uaktywnić zbyt dużej liczby członków przez samotnie działającego Prezesa Oddziału. Wielu członków odczuwa przez to brak więzi organizacyjnej i nie widzi potrzeby opłacania składek członkowskich. Ważnym zadaniem Towarzystwa jest pomaganie członkom w nawiązywaniu przyjaźni w czasie wspólnych wędrówek.

W dobrze działającym Oddziale PTT powinny być niewielkie Koła PTT kierowane przez posiadających autorytet Prezesów, wspomaganych przez aktywnych Kierowników Grup Turystycznych. Oddział PTT powinien mieć osobowość prawną i konto bankowe, aby jego Prezes mógł gromadzić środki finansowe na działalność programową.

W dobrze działającym Kole PTT bardzo często powstają małe Grupy Turystyczne, a ich kierownicy powinni tworzyć Kolegium wspierające radą Prezesa Koła i decydujące o organizowaniu wspólnych imprez dla całego Koła PTT. Każde Koło PTT powinno prowadzić własną gospodarkę finansową, by ułatwić uczestnictwo swych delegatów w imprezach oddziałowych i ogólnokrajowych PTT.

#### Wnioski:

ZG PTT powinien pozytywnie ustosunkować się do propozycji Zarządu O/PTT Skarżysko-Kamienna.

ZG PTT powinien opracować i przesłać do Oddziałów następujące dokumenty:

- Deklarację ideową PTT,
- Regulamin ZG PTT,

- Roczne plany działalności programowej uwzględniające zadania dla Oddziałów i Kół PTT,
- Powołać Komisję do opracowania poprawek do Statutu PTT, uwzględniających nową organizację zarządów wszystkich szczebli.

x     x     x

Wypowiedź Kolegów ze Skarżyska i Radomia uważam za pierwszy głos w dyskusji przedjazdowej na temat przyszłego modelu i stylu działania naszego Towarzystwa. Zapraszam wszystkich do dyskusji i polemiki na łamach "Co słychać?".

Pozwalam sobie pierwszej udzielić głosu:

Kończy się trzyletnia kadencja obecnego Zarządu Głównego. Był to zarazem okres tworzenia się nowych oddziałów. Są one różne.

Byliśmy przeciwnikami centralnego sterowania nimi w formie narzucania odgórnych planów i dyrektyw. Liczyliśmy na oddolną, społeczną aktywność członków Towarzystwa. Faktycznie - minimum naszych wymagań - to odprowadzanie niewielkich składek na rzecz Zarządu Głównego i prośba o informowanie nas o swej działalności. Oddziały miały zatem pełną swobodę działania. Ze swej strony dawaliśmy comiesięczną, pełną informację na łamach "Co słychać?". Zamieszczaliśmy tam krótkie relacje z posiedzeń Zarządu Głównego i innych istotnych wydarzeń i spotkań.

Od czego zależy słabość lub siła Oddziału? Ważne jest zaangażowanie i osobowość prezesa i współdziałanie z nim innych członków. Prezes winien mieć własną wizję działalności Oddziału, a równocześnie być otwartym na inicjatywy innych i kupować od nich pomysły, jeżeli oceni je jako dobre. Dobrze jest, gdy w Oddziale są już ludzie z góorską przeszłością, zarazem zaangażowani i chętni do przekazywania swych doświadczeń młodszemu.

Obiektywną przeszkodą w rozwijaniu aktywnej działalności górskiej jest niewątpliwie ubożenie społeczeństwa; po prostu wielu z nas nie stać na coraz droższe dojazdy w góry i droższe w nich pobyty. Oddziały mające góry w zasięgu ręki są zdecydowanie uprzywilejowane.

Popieramy turystykę indywidualną, ale jesteśmy za organizowaniem wspólnych wycieczek Kół czy Oddziałów, gdyż najlepiej można poznać się ze sobą i żyć w czasie wspólnych wędrówek i pobytów w górach. Jesteśmy za spontanicznym tworzeniem się przyjacielskich grup. Organizowanie terenowych posiedzeń Zarządu Głównego z możliwością wspólnych wycieczek i wieczorów umożliwiło nam poznanie się wzajemne i w wielu wypadkach zaprzyjaźnienie. Czyż nie najważniejsze są kontakty międzyludzkie?

Przede wszystkim chcieliśmy uniknąć sformalizowania naszego Towarzystwa. Nasze Oddziały nie są jeszcze zbyt liczne, tworzenie ich w ramach Kół odbywać się będzie samorzutnie wraz z rozrostem Towarzystwa.

Trzy lata temu sporo czasu poświęciłam przemyśleniom programowym, zapraszam teraz innych do przypomnienia sobie programu uchwalonego na I posiedzeniu Zarządu Głównego PTT, 18 listopada 1989 roku. Zainteresowani mogą zwrócić się do mnie po zeszyt "Wołania" z maja 1990 r., w którym program został opublikowany i pomyśleć o jego wzbogaceniu.

Barbara Morawska-Nowak

## NASZ NAJMŁODSZY ODDZIAŁ

18 marca 1992 roku odbyło się zebranie organizacyjne Oddziału PTT w Oświęcimiu i wpłynął już do Zarządu Głównego wniosek o jego powołanie. Prezesem Oddziału jest kol. Czesław Klimczyk, nasz stary znajomy od 1981 roku, natomiast inni są młodzi nie tylko stażem, ale i wiekiem - przeważa młodzież szkolna i studencka. Wierzymy, że Czesław - doświadczony przewodnik górski i taternik - będzie doskonałym mistrzem dla młodych adeptów.

## PREZYDIUM ZARZĄDU GŁÓWNEGO

obradowało w dniach 13-14 marca 1992 roku w schronisku na Polanie Chochołowskiej. W pierwszym dniu odbyło się spotkanie z Z-cą Dyrektora TPN kol. Stanisławem Czubernatem i dwoma kierownikami schronisk.

Obrady zostaną omówione obszerniej w następnym numerze "Co słycać?", obecnie podamy wstępne ustalenia organizacyjne związane z październikowym Zjazdem Delegatów PTT.

W związku z przygotowaniem do Walnego Zjazdu powołane zostały komisje:

Komisja Statutowa w składzie: przewodniczący Tomasz Weber, członkowie - Alicja Nabzdyk i Leszek Raczyński (Opole). Zadaniem Komisji jest przygotowanie zmian w Statucie. Wszelkie propozycje zmian i poprawek Statutu należy nadsyłać na adres:

Tomasz Weber, ul. Słowików 8A, 40-534 Katowice.

Komisja Organizacyjna w składzie: Krzysztof Kabat (Nowy Targ), Józef Michlik (Ostrzeszów), Rudolf Gawlik i Maciej Zaremba (Nowy Sącz). Komisja zaproponowała odbycie Zjazdu w Domu Związku Podhalan w Ludźmierzu, posiadającym salę na 350 miejsc. Dom dysponuje 60 miejscami noclegowymi, ale organizatorzy zobowiązali się do wyszukania kwater prywatnych w pobliżu.

Przewiduje się powołanie Komisji Programowej, do tego czasu uwagi do programu można przysyłać Redakcji.

Przypominamy Oddziałom o wyborze delegatów na Zjazd. Delegatami powinni być także członkowie dotychczasowych władz, jeżeli chcą korzystać z czynnego i biernego prawa wyborczego. Należy wybrać zastępców delegatów, którzy staliby się delegatami, gdyby okazało się, że klucz wyborczy byłby 1 delegat na 15-stu (a nie 20-stu) członków.

Niezależnie od wybranych delegatów, już bez praw wyborczych, w Zjeździe mogliby wziąć udział wszyscy zainteresowani. Dałoby to możliwość zbliżenia ogółu członków (a zwłaszcza tych rozproszonych, mających mały kontakt z działalnością Oddziałów) do spraw Towarzystwa. Ze względów organizacyjnych prosimy o zgłaszanie chęci udziału w Zjeździe na adres Redakcji "Co słycać?"

## WOKÓŁ NASTĘPNEGO POSIEDZENIA ZARZĄDU GŁÓWNEGO

Otrzymaliśmy z Oddziału Radomsko-Dęblińskiego - organizatora kolejnego posiedzenia ZG połączonego z ogólnopolskim spotkaniem przedstawicieli PTT w Górach Świętokrzaskich, w dniach 4-7 czerwca 1992 roku - informację dotyczącą zarezerwowania 35 miejsc noclegowych w podanym terminie w Hotelu GS Samopomoc Chłopska w Świętej Katarzynie.

Koszt noclegów jest zróżnicowany ze względu na pokoje i wynosi:

3 noclegi (pokój 1-osob.) x 70.000.- = 210.000.-

3 noclegi (pokój 2-osob.) x 60.000.- = 180.000.-

3 noclegi (pokój 3-4 osob.) x 45.000.- = 135.000.-

Ponadto organizatorzy przewidują opłatę 30.000.- zł od uczestnika jako koszty organizacyjne imprezy i za kiełbasę na ognisko.

Szczegółowy program spotkania oraz trasy dojścia i dojazdu PKS do Św. Katarzyny zostaną rozesłane uczestnikom, którzy do dnia 15 maja br. prześlą zgłoszenia i obliczoną kwotę za noclegi i udział na konto:

PKO Oddział Radom nr 67511-53585-170-4

Stanisław Krok, ul. Malczewskiego 20/1, 26-600 Radom  
z dopiskiem: "Spotkanie PTT, 3 noclegi x ..... zł"

Uwaga Zarządu Głównego:

Wymaga wyjaśnienia z Organizatorami:

- 1) Możliwość rezerwacji mniejszej ilości noclegów.
- 2) Wobec wysokich kosztów imprezy wydaje się wskazana rezygnacja z "kiełbasy".
- 3) Należałoby wyjaśnić możliwość noclegu na polu, we własnym namiocie.

O wyniku wyjaśnień powiadomimy w następnym numerze "Co słycać?".